

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa J. P.

przeciwko S. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 listopada 2014 r.,

zażalenia pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 13 marca 2014 r.,

- 1) **oddala zażalenie;**
- 2) **pozostawia Sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

## UZASADNIENIE

W wyniku uwzględnienia apelacji powoda J. P. Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 13 marca 2014 r., uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 9 maja 2012 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej.

Sąd Rejonowy przyjął, że powód, który dochodził odszkodowania za bezumowne korzystanie przez pozwaną S. S. z lokalu mieszkalnego, nie przedstawił dowodów potwierdzających, że był on właścicielem lokalu w okresie objętym żądaniem, wobec czego nie wykazał, aby przysługiwała mu legitymacja procesowa czynna, która w przypadku powództwa opartego na podstawie art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego przysługuje wyłącznie właścicielowi lokalu. Legitymację tę powód winien wykazać, przedstawiając akt notarialny nabycia lokalu. W ocenie Sądu drugiej instancji, sam fakt zawarcia przez powoda z J. C. umowy zakupu prawa do lokalu nie był przez pozwaną kwestionowany. Z tej przyczyny fakt zawarcia umowy, jako okoliczność bezsporna, nie musiał być przedmiotem postępowania dowodowego. Sąd Rejonowy nie zajął się natomiast zarzutami zmierzającymi do podważenia skuteczności tej umowy oraz opartymi na twierdzeniu pozwanej, że ona sama posiada tytuł prawny do zajmowania lokalu, ograniczając się wyłącznie do oceny legitymacji czynnej powoda i utożsamiając ją błędnie ze złożeniem do akt umowy nabycia prawa do lokalu. Poza tym Sąd Rejonowy bezzasadnie uznał, że niezłożenie tej umowy niweczy legitymację powoda do dochodzenia odszkodowania za okres od czerwca 2006 r. do marca 2009 r., nie dostrzegając, że odszkodowania za ten okres powód nie dochodził jako „właściciel” lokalu, lecz jako osoba, na rzecz której poprzednio uprawniony (J. C.) przelała swoją wierzytelność wobec pozwanej. Źródłem legitymacji powoda w tym zakresie nie była w ogóle umowa nabycia przez niego lokalu, tym samym nie było podstaw do oddalenia powództwa z uwagi na brak legitymacji związany z niezłożeniem umowy. Sąd nie rozpoznał natomiast oceny skuteczności umowy cesji wierzytelności

zawartej przez powoda z J. C. Uwzględniając powyższe Sąd Rejonowy oddalając powództwo z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda i jednocześnie utożsamiając wykazanie tej legitymacji ze złożeniem do akt umowy nabycia prawa do lokalu nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie ocenił tych okoliczności, które rzeczywiście były w sprawie sporne i nie rozważył zarzutów, które wynikały ze stanowiska pozwanej.

Pozwana zaskarżyła postanowienie Sądu Okręgowego zażaleniem do Sądu Najwyższego, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że zachodzą określone w nim przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ramach zażalenia na wyrok sądu drugiej instancji uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujący temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania badaniu podlega jedynie to, czy sąd drugiej instancji prawidłowo przyjął, że zachodzi przyczyna uzasadniająca wydanie orzeczenia kasatoryjnego, w tym przypadku polegająca na nierozpoznaniu istoty sprawy. Przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego nie może być natomiast zasadność oceny sądu drugiej instancji odnosząca się do innych aspektów materialnoprawnych, czy procesowych sprawy. Zażalenie przewidziane w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku.

W nauce prawa przeważa stanowisko, że pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., powinno obejmować takie sytuacje, w których sąd nie orzekł o istocie sprawy z tej przyczyny, iż uwzględnił zarzut braku legitymacji czynnej lub biernej, zarzut przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia albo nie rozpatrzył zarzutu pozwanego zmierzającego do oddalenia powództwa, np. zarzutu potrącenia, prawa zatrzymania, nieważności umowy z powodu ich przeoczenia lub błędnego przyjęcia, że zostały one objęte prekluzją procesową.

Przedstawiona wyżej wykładnia pojęcia „nierozpoznania istoty sprawy” jest również przyjmowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyrokach: z dnia

9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004, nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003, nr 3, poz. 36), z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 (niepubl.), z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199) przyjęto, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Podobnie w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (niepubl.) Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, w której sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. W wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11 (niepubl.) uznano, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, czy zarzutu przedawnienia, potrącenia, np. sąd oddala powództwo z powodu przedawnienia roszczenia, które stanowisko okazało się nietrafne, a nie rozpoznał jego podstaw.

W świetle przedstawionej wyżej wykładni pojęcia „nierozpoznania istoty sprawy” za prawidłowe należy uznać stanowisko Sądu Okręgowego, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, skoro oddalił powództwo, bezzasadnie przyjmując, iż powód nie wykazał swojej legitymacji procesowej z tej tylko przyczyny, że nie przedłożył w sprawie określonego dokumentu. To błędne, według oceny Sądu drugiej instancji, stanowisko Sądu pierwszej instancji, spowodowało, że zaniechał on zbadania innych istotnych dla oceny istnienia po stronie powoda legitymacji czynnej zarzutów pozwanej kwestionującej skuteczność umowy nabycia przez powoda lokalu mieszkalnego oraz zarzutu, że pozwana posiada tytuł prawny do zajmowanego lokalu. Nadto Sąd pierwszej instancji

zaniechał co do części dochodzonego roszczenia - w zakresie żądania obejmującego okres od czerwca 2006 r. do marca 2009 r. - zbadania ważności i skuteczności umowy przelewu wierzytelności, na podstawie której powód oparł w tej części powództwo. W tym ostatnim aspekcie w istocie więc Sąd pierwszej instancji pominął ocenę okoliczności istotnych z punktu widzenia wskazanej w pozwie podstawy faktycznej dla oceny istnienia po jego stronie legitymacji czynnej w sprawie, bezpodstawnie przyjmując, że niewykazanie przez niego tytułu prawnego do lokalu mieszkalnego wyłącza jego legitymację czynną w sprawie.

Pozwana w zażaleniu wskazuje jedynie, że Sąd pierwszej instancji zbadał i ocenił cały materiał dowodowy i z tego wywodzi, że trafnie przyjął, iż powód nie wykazał posiadania legitymacji czynnej procesowej do wystąpienia przeciwko pozwanej z roszczeniem odszkodowawczym za szkodę poniesioną w związku z zajmowaniem lokalu mieszkalnego bez tytułu prawnego. Tak sformułowany zarzut w istocie zmierza do poddania kontroli merytorycznej oceny materialnoprawnej Sądu drugiej instancji wykraczającej poza zakres kognicji Sądu Najwyższego w razie rozpoznawania zażalenia wniesionego na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeknie Sąd pierwszej instancji zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c.